

## Do artykułu „Użytkowanie gruntu leśnego itd.

Na poparcie twierdzeń wyrażonych w artykule „Użytkowanie gruntu leśnego podczas okresu odnowienia“ pomieszczonym w lipcowym zeszycie „Sylwana“ donoszę, że miałem sposobność postępowania takiego, o którym mogę powiedzieć, iż było istotnem użytkowaniem gruntu leśnego w okresie odnowienia, a nawet, że tylko tą drogą odnowienie względnie zalesienie dało się uskutecznić bez straty kosztów, a nawet z nadwyżką w przychodzie.

W lesie, który miał być odnawianym sposobem naturalnym, wykonywano cięcia, gdy jednak dla braku fachowego leśnika ręby były wadliwe, przeto natura niedopisała i zamiast nowego lasu powstały zarosty różnych krzaków i chwastów, czyli po prostu powstały zdziczałe partye. o których zadrzewieniu drogą naturalnego

obsiewu niemożna było myśleć i nic innego nie pozostawało, jak uprawa sztuczna. Trzeba się więc było zabrać do mozolnej pracy czyszczenia gruntu, poczem dopiero skuteczniejszy został obsiew nasieniem drzewnym ze zbożem; wynik był bardzo zadowalniający, bo nie tylko obsiew lasu udał się, ale co także bardzo ważne, wróciły się koszty i jeszcze była pewna nadwyżka.

Śmiało więc twierdzę, że podobny system uprawy jest bardzo praktyczny i da się zastosować w każdym miejscu i na każdej niemal glebie, z tą uwagą, że na ubogich, wycieraniem ściółki wycieńczonych glebach, można za ledwie jednorazowo zboże zasiewać, a potem, jeżeli rok nie był bardzo zasiewowi sprzyjający, trzeba poprawiać nadsadzaniem. Korzystam tutaj ze sposobności i zaznaczam, że pobieranie ściółki, zarządzane przez samych obywateli, przynosi bardzo wielką szkodę lasowi i powinno być skasowane wszędzie tam, gdzie o przyszłość lasu obecnemu właścicielowi chodzi.

Wracając jeszcze do głównego przedmiotu wyrazić muszę przekonanie, że metoda czasowego użytkowania rolniczego z gruntu leśnego szczególnie w obecnych czasach, gdzie z kosztami na kulturę leśną trzeba być bardzo ostrożnym, żeby się nie narazić na wyrzuty, zasługuje na uwagę praktycznych leśników.

*Konstanty Klimek.*

Że użytkowanie gruntu leśnego pod rośliny rolnicze bądź dla pokrycia kosztów kultury bądź wprost jako środek kulturowy częściej używanem bywa, jakby się zdawało, miałem znowu dowód podczas ostatniej wycieczki uczniów kr. szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie do dóbr Żywieckich Arcyksięcia Albrechta, gdzie lasy z pewnością z rachunkiem ale przytem wzorowo są prowadzone. Znaleźliśmy tam całkiem niespodziewanie znaczne przetrzenie i to na stokach górskich obsiane owsem, a w nim plantację drzewek szpilkowych, wykonaną jednocześnie z siewem owsa, zarządzonym po zupełnym zrębie. Świetne wygląkanie kultur, które miały taki sam początek, dawało najlepsze świadectwo, że gleba wcale przeto nieucierpiała, ale owszem zyskała.

*W. T.*